

Sygn. akt I ACa 1513/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Joanna Wiśniewska-Sadowska

Sędziowie: SA Beata Byszewska

SO del. Agnieszka Wachowicz-Mazur (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Marta Puzkarska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku A. S. (1)

z udziałem Skarbu Państwa - Ministra (...) i Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W.

o uznanie orzeczenia zagranicznego

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 października 2016 r., sygn. akt VI Co 201/16

postanawia:

1. ***oddalić apelację,***

2. ***ustalić, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.***

Agnieszka Wachowicz-Mazur Joanna Wiśniewska-Sadowska Beata Byszewska

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 27 października 2015 roku, złożonym w tutejszym sądzie w dniu 30 października 2015 roku, A. S. (1), wniósł o uznanie za skuteczne na obszarze Polski: orzeczenia Okręgowego Sądu Rabinackiego w Netania z dnia 22 października 2007 roku, ustalającego zawarcie małżeństwa w 1942 roku w getcie w S. pomiędzy A. S. (2) – synem I. i F. – urodzonym w 1913 roku w S. a P. S. (1) z domu W. – urodzoną w 1918 roku w G. oraz postanowienia Sądu Okręgowego w Tel Awiwie z dnia 21 marca 1957 roku, ustalającego dane osobowe wnioskodawcy i jego matki.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż wnioskodawca urodził się w (...) getcie jako dziecko A. S. (3) i P. W.. Po urodzeniu oddany miał zostać do Domu Małego Dziecka im. (...). Nadano mu wówczas imię F. K.. A. S. (3) zmarł w kwietniu 1943 roku w trakcie powstania w getcie (...). Matka wnioskodawcy Pola Wąs po zakończeniu wojny związała się z A. S. (4), z którym w dniu 9 sierpnia 1946 roku w Z. zawarła związek małżeński. W dniu 10 sierpnia 1946 roku został sporządzony akt urodzenia wnioskodawcy, zgodnie z którym urodził się on w dniu 17 marca 1943 roku w W. jako A. S. (5) – syn A. S. (4) i P. S. (2). Jak podkreślił wnioskodawca, wyłącznym celem zawarcia małżeństwa przez

jego matkę i A. S. (4) oraz sporządzenia aktu urodzenia wnioskodawcy o wskazanej powyżej treści było planowane przez w/w opuszczenie terytorium Polski i osiedlenie się na stałe w Izraelu.

Do wniosku dołączono m.in.: urzędowo uwierzytelnione odpisy orzeczeń – postanowienia Sądu Okręgowego w Tel Awiw oraz orzeczenia Okręgowego Sądu Rabinackiego Netania z dnia 22 października 2007 r. wraz z tłumaczeniami sporządzonymi przez tłumacza przysięgłego, wyciągi z rejestru ludności Ministerstwa (...) Izraela wraz z tłumaczeniami na język polski, odpis skrócony aktu urodzenia A. Z., zaświadczenie kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Ł., odpis wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 9 października 2012 roku, sygn. akt IV SA/Wa 995/12 wraz z uzasadnieniem, odpis wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 maja 2014 r., sygn. akt II OSK 3076/12 wraz z uzasadnieniem.

W odpowiedzi na wniosek Skarb Państwa – Minister (...) i (...), wskazany jako uczestnik przez wnioskodawcę, wniósł o: nieuznanie za skuteczne na obszarze Polski pod kątem skutków prawnych (w tym prawa rodzinnego) orzeczenia Okręgowego Sądu Rabinackiego Netania z dnia 22 października 2007 r., ustalającego zawarcie małżeństwa w 1942 r. w getcie w S. pomiędzy A. S. (2) a P. S. (3) oraz nieuznanie za skuteczne na obszarze Polski postanowienia Sądu Okręgowego w Tel Awiwie z dnia 21 marca 1957 r., ustalającego dane osobowe wnioskodawcy i jego matki.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 11 października 2016 r. oddalił wniosek oraz kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

A. S. (5) (obecnie: A. S. (1)) urodził się w dniu (...) w W.. W 1946 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Z. pod numerem (...) sporządzono akt urodzenia A. S. (5), w którym jako jego rodziców wskazano P. S. (1) z domu W. i A. S. (4).

W dniu 9 sierpnia 1946 r. w Z. związek małżeński zawarli P. W., urodzona dnia (...) w G., córka A. W. i S. N. – matka A. S. (1) i A. S. (4), urodzony w dniu (...) w S., syn D. S. i S. K..

A. S. (5) (obecnie: A. S. (1)), P. S. (2) i A. S. (4) w styczniu 1950 r. osiedlili się w Izraelu. A. S. (5) przybył do Izraela, posługując się paszportem o numerze (...), wydanym w W. w dniu 23 grudnia 1949 r. W/w zamieszkuje na terenie Izraela do chwili obecnej.

W roku 1957 na skutek pozwu P. S. (2) działającej w imieniu własnym i małoletniego A. i A. S. (4) Sąd Okręgowy w Tel Awiwie postanowieniem z dnia 21 marca 1957 roku, wydanym w sprawie o nr 154/57 orzekł, iż powódka nosi nazwisko (...), nie zaś (...), jak również, że w/w jest wdową, nie zaś mężatką. We wskazanym orzeczeniu ustalono nadto, iż małoletni powód nazywa się A. S. (6) i jest synem A. S. (2), a nie A. S. (7). Postanowienie wydane zostało po zapoznaniu się z twierdzeniami wniosku oraz złożonym pod przysięgą oświadczeniami: P. S. (3), A. S. (7), F. T. – kuzynki A. S. (2), M. T.. W oświadczeniach tych złożonych pod przysięgą P. S. (2) podała między innymi, że nigdy nie zawarła związku małżeńskiego z A. S. (7). Wskazane orzeczenie jest prawomocne.

A. Z. (S.) urodził się dnia (...) w S., był synem I. Z. i R. S.. Zmarł w trakcie powstania w getcie (...) w kwietniu 1943 r.

Orzeczeniem z dnia 22 października 2007 r. Okręgowy Sąd Rabinacki Netania stwierdził, iż A. S. (2), syn I. i F., urodzony w S. w Polsce w roku 1913 oraz P. S. (1) z domu W., urodzona w mieście G. w Polsce w roku 1918 zawarli związek małżeński w getcie S., zgodnie z religią Mojżesza i Izraela w roku 1942 i pozostawali małżeństwem do czasu śmierci A. S. (2) z rąk nazistów w W. w roku 1945. Powyższe orzeczenie jest ostateczne, jego zmiana nie jest możliwa.

W wyciągu z rejestru ludności, prowadzonym przez Ministerstwo (...) Izraela jako rodziców A. S. (1) wskazano P. i A.. Aktualne dane A. S. (1) ujawniono w oparciu o orzeczenie sądowe z dnia 21 marca 1957 r.

Wyrokiem z dnia 9 października 2012 r., wydanym w sprawie ze skargi A. S. (1) na decyzję Ministra (...) z dnia 30 marca 2012 r., nr (...), o odmowie stwierdzenia posiadania obywatelstwa polskiego, o sygn. akt IV SA/Wa 995/12, Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę, podnosząc, iż zgodnie z załączonym do akt postępowania

odpisem skróconym aktu urodzenia A. S. (1), w/w urodził się dnia (...) w W., jako syn A. S. (4) i P. S. (2). Z poświadczonej kopii źródłowego aktu urodzenia A. S. (1) wynika, iż zgłoszenia urodzenia dziecka dokonał jego ojciec – A. S. (4), zaznaczając, iż opóźnienie w zameldowaniu dziecka spowodowane było jego ukrywaniem przed władzami okupacyjnymi. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. w uzasadnieniu wskazanego orzeczenia podkreślił, iż w toku prowadzonego postępowania administracyjnego organ administracyjny nie był uprawniony do samodzielnego kwestionowania aktów stanu cywilnego, skarżący miał natomiast możliwość wszczęcia postępowania o unieważnienie lub ustalenie treści aktu stanu cywilnego. Uzasadniając podjęte rozstrzygnięcie, Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wskazał nadto, iż pełnomocnik A. S. (1) przyznał, że związek małżeński P. S. (3) i A. S. (2) nie czynił zadość wymogom prawa polskiego, był bowiem małżeństwem wyznaniowym. Podnieść należy iż Minister Spraw Wewnętrznych odnalazł akt urodzenia wnioskodawcy oraz akt małżeństwa jego matki z A. S. (7), dokumenty te nie zostały złożone przez wnioskodawcę.

Skargę kasacyjną na powyższy wyrok złożył A. S. (1), zaskarżając orzeczenie w całości i wnosząc o jego uchylenie oraz uchylenie obu decyzji wydanych w przedmiotowej sprawie. Wyrokiem z dnia 21 maja 2014 r., sygn. akt II OSK 3076/12, Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną A. S. (1) od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt IV SA/Wa 995/12.

Zdaniem Sądu Okręgowego w tak ustalonym stanie faktycznym, wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na samym wstępie wskazał, że zasady uznawania skuteczności orzeczeń sądów zagranicznych regulują przepisy Tytułu I Księgi Trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego. Uznaniu na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego podlegają wszystkie orzeczenia zagraniczne, które zostały wydane w sprawach cywilnych. Dla określenia charakteru sprawy cywilnej należy się odwołać do kryteriów wskazanych w art. 1 k.p.c., spraw ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz w innych sprawach, do których przepisy tego kodeksu stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Przedmiotowa sprawa należy do kategorii spraw cywilnych.

Stosownie do przepisu art. 1145 k.p.c. – w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 234, poz. 1571), tj. przed dniem 1 lipca 2009 r. (zgodnie z przepisem art. 8 ust. 5 w/w, uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności na podstawie przepisów ustawy podlegają orzeczenia, rozstrzygnięcia lub ugody, które zostały wydane albo zawarte lub zatwierdzone po dniu wejścia w życie ustawy), skuteczność na obszarze Polski nie nadających się do wykonania w drodze egzekucji orzeczeń sądów zagranicznych w sprawach cywilnych, które należą w Polsce do drogi sądowej, zależy od uznania ich przez sąd polski (§ 1). Nie wymagają uznania prawomocne orzeczenia sądu zagranicznego w sprawach niemajątkowych obywateli obcych, wydane przez sąd właściwy według ich prawa ojczystego, chyba że orzeczenie takie ma być podstawą zawarcia związku małżeńskiego albo stanowić podstawę wpisu w księdze stanu cywilnego, w księdze wieczystej lub innym rejestrze w Polsce (§ 2).

Przepis art. 1146 k.p.c. – w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 234, poz. 1571), tj. przed dniem 1 lipca 2009 roku – stanowił zaś, iż orzeczenie podlega uznaniu pod warunkiem wzajemności, jeżeli: 1) orzeczenie jest prawomocne w państwie, w którym zostało wydane; 2) sprawa nie należy, według polskiego prawa lub umowy międzynarodowej, do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich lub sądów państwa trzeciego; 3) strona nie była pozbawiona możliwości obrony, a w razie nieposiadania zdolności procesowej - należytego przedstawicielstwa; 4) sprawa nie została już prawomocnie osądzona przed sądem polskim albo nie wszczęto jej przed sądem polskim powołanym do jej rozstrzygnięcia, zanim orzeczenie sądu zagranicznego stało się prawomocne; 5) orzeczenie nie jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej; 6) przy wydaniu orzeczenia w sprawie, w której należało zastosować prawo polskie, prawo to zostało zastosowane, chyba że zastosowane w sprawie obce prawo nie różni się w sposób istotny od prawa polskiego (§ 1). Przepisu § 1 nie stosuje się do uznania orzeczeń określonych w art. 1145 § 2. Odmowa uznania takiego orzeczenia może nastąpić tylko z przyczyny sprzeczności orzeczenia z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (§ 4). Podkreślenia wymaga, iż przepis art. 1146 § 4 k.p.c. winien być

rozumiany w ten sposób, że przesłanki uznania określone w przepisie art. 1146 § 1 k.p.c. nie mają zastosowania do orzeczeń określonych w art. 1145 § 2 k.p.c. Odmowa uznania tych orzeczeń może nastąpić tylko z powołaniem się na umotywowaną klauzulę porządku publicznego. Regulacja art. 1146 § 4 k.p.c. nie obejmuje orzeczeń, które nie wymagają uznania. Przepis art. 1146 § 4 k.p.c. odnosi się wyłącznie do orzeczeń z art. 1145 § 2 k.p.c., które nie korzystają ze „zwolnienia” od uznania z mocy orzeczenia sądu polskiego, tj. orzeczeń mających być podstawą zawarcia związku małżeńskiego albo stanowiących podstawę wpisu w księdze stanu cywilnego, w księdze wieczystej lub innym rejestrze w Polsce.

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie niewątpliwie jest, iż podlegające uznaniu orzeczenia sądu obcego dotyczą sfery praw niemajątkowych wnioskodawcy, jak również, iż mogłyby one stanowić podstawę sporządzenia aktu stanu cywilnego (wskazane we wniosku orzeczenia ustalają pochodzenie A. S. (1) ze związku małżeńskiego P. S. (3) i A. S. (2), wskazując na ojcostwo A. S. (2) i zaprzeczając ojcostwu wskazanego w akcie urodzenia wnioskodawcy A. S. (4)), a tym samym stosuje się do nich regulację art. 1146 § 4 k.p.c.

W ocenie sądu zasadność żądania wniosku oceniona być winna w oparciu o klauzulę porządku publicznego. Wskazać należy, że przez podstawowe zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej należy rozumieć nie tylko fundamentalne zasady ustroju społeczno-politycznego, a więc zasady konstytucyjne, lecz także zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa. Naruszenie porządku prawnego obejmuje naruszenie zasady równości płci, dyskryminacji z przyczyn rasowych i religijnych, obejście bezwzględnie obowiązujących przepisów prawnych. Klauzula porządku publicznego funkcjonuje samoistnie. Sfera jej działania musi być rozgraniczona od pozostałych warunków uznania. Podkreślenia wymaga, iż badanie wystąpienia przesłanki odmowy uznania orzeczenia, o której mowa w art. 1146 § 4 k.p.c. nie jest uzależnione od wniosku czy zarzutu uczestników postępowania, ale jest dokonywana przez sąd z urzędu.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż klauzula porządku publicznego może służyć nie tylko ocenie podstaw materialnoprawnych rozstrzygnięcia, ale także przepisów proceduralnych stosowanych przy jego wydaniu. Sąd zagraniczny nie musi respektować wszystkich naczelných zasad postępowania cywilnego. Przy uznawaniu orzeczeń zagranicznych, gdy chodzi o ocenę poprawności samego postępowania, jego przebiegu, zasad procesowych i stosowania technik, nie można posługiwać się po prostu – jako kryterium oceny w kategoriach klauzuli porządku publicznego – takimi pojęciami, które są charakterystyczne dla kontroli instancyjnej orzeczeń krajowych. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 1981 roku, IV CR 422/81 (OSN 1982, poz. 85), wskazując, iż bezkrytyczne ustalenie przez sąd zagraniczny stanu faktycznego w sprawie rozwodowej, bez uwzględnienia zarzutów, choćby zgłoszonych po terminie, lecz przed wydaniem wyroku, może być poczytane za sprzeczne z klauzulą porządku publicznego w rozumieniu.

W odniesieniu do praw, które nie podlegają dyspozycji osób zainteresowanych, jakimi są prawa stanu cywilnego, m.in. w odniesieniu do prawa stanu małżonka w stosunku do oznaczonej osoby, orzeczenie sądu zagranicznego naruszające rażąco zasadę prawdy materialnej, uzasadnia ocenę, że jest ono sprzeczne z podstawową zasadą porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1985 roku, II CR 138/85, NP 1987, Nr 3, s. 104).

W ocenie sądu tak orzeczenie Okręgowego Sądu Rabinackiego Netania z dnia 22 października 2007 r., jak również postanowienie Sądu Okręgowego w Tel Awiwie z dnia 21 marca 1957 r., pozostają w sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej z uwagi na nierespektowanie przy ich wydaniu podstawowych zasad postępowania, pozwalających na zbadanie wszelkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych. W toku niniejszego postępowania ustalono, iż wydanie przedmiotowych orzeczeń nie zostało poprzedzone przeprowadzeniem postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie. Wymogu tego nie spełnia niewątpliwie odebranie pisemnych oświadczeń od osób zainteresowanych wynikiem postępowania oraz dwóch świadków, których relacja zasadniczo sprowadza się do powtórzenia twierdzeń zawartych w zgłoszonych wnioskach. Przed podjęciem w/w rozstrzygnięć sądy zaniechały przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków i stron / uczestników postępowania, jak również dowodów z dokumentów. Sąd dostrzegł niewątpliwie trudności w gromadzeniu materiału dowodnego w postępowaniach przed Okręgowym Sądem Rabinackim Netania i Sądem Okręgowym w

Tel Awiwie (utrata dokumentów przez uczestników postępowania podczas działań wojennych, wielokrotne zmiany miejsca ich zamieszkania), jednakże nie pozwalały one na całkowitą rezygnację z dążenia do czynienia ustaleń, zgodnych z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z całą pewnością nie może zastąpić orzeczenia rozwodowego P. S. (2) z A. S. (7) postanowienie prowadzące się do stwierdzenia, że P. S. (2) była wdową a nie mężatką w sytuacji, gdy żadne postępowanie rozwodowe ani o unieważnienie małżeństwa się nie toczyło. Bez wątpienia P. S. (2) była w roku 1957 żoną A. S. (7), co jak wynika z jej oświadczenia złożonego pod przysięgą zataiła przed sądem zagranicznym. Z tego faktu wynikają dalsze konsekwencje dotyczące danych osobowych jej małoletniego syna, który został zarejestrowany po wojnie jako syn P. i A. S. (7). Zauważyć należy także, że małżonkowie S. wyjechali do Izraela 5 lat po wojnie i nie było problemu aby rejestrując dziecko w roku 1946 podać już po wojnie jego faktyczne dane personalne, jeżeli jego ojcem nie był A. S. (7). Jeżeli natomiast z tych czy innych względów tak nie uczyniono, to drogą do tego właściwą jest postępowanie o unieważnienie lub ustalenie treści aktu stanu cywilnego przed sądem polskim, a nie droga uznania orzeczenia sądu zagranicznego dotkniętego tak dalece idącym wadami prawnymi.

Podobne zastrzeżenia Sąd Okręgowy wskazał, co do drugiego postanowienie Okręgowego Sądu Rabinackiego z dnia 22 października 2007 r., stwierdzające, że P. S. (1) z domu W. zawarła związek małżeński z A. S. (2) w getcie S. w roku 1942 i pozostawali oni małżeństwem do roku 1945. W postępowaniu tym w ogóle nie był reprezentowany zmarły A. S. (2), ani jego następcy prawni, jest ono sprzeczne z aktem małżeńskim P. S. (2) z A. S. (7), gdzie jest wskazane, że zawiera ona związek małżeński jako panna, związek ten nie został zarejestrowany przed żadnym polskim organem państwowym ani religijnym zarówno podczas wojny jak i po wojnie. Jest także sprzeczne z oświadczeniem pod przysięgą P. S. (2) /później P. S. (3) /, że mąż zginął w roku 1943 oraz z wcześniejszym orzeczeniem sądu zagranicznego z roku 1957.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że na gruncie niniejszej sprawy wnioskodawca domaga się wprowadzenia do polskiego porządku prawnego wadliwych orzeczeń sądu zagranicznego dotyczących tożsamości, rozwodu, małżeństwa, które miałyby skutkować dokonaniem zmian w istniejących polskich aktach stanu cywilnego, przy czym o istnieniu tych dokumentów oraz faktów, które z nich wynikają, sąd zagraniczny w ogóle nie posiadał wiedzy i się do nich nie odniósł.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje podstawę w przepisie art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

Apelację wniósł wnioskodawca, zaskarżając przedmiotowe postanowienie w całości.

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania tj.:

1) art. 1145 § 4 w zw. z art. 1145 § 2 k.p.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 234, poz. 1571) poprzez uznanie, iż uznanie orzeczenia Okręgowego Sądu Rabinackiego Netania z dnia 22 października 2007 r. oraz postanowienia Sądu Okręgowego w Tel Awiwie z dnia 21 marca 1957 r. na obszarze Polski jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej,

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, iż Sąd izraelski wydając w/w orzeczenia nie posiadał w ogóle wiedzy odnośnie faktów, które z nich wynikają,

3) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodowej części załączonych do wniosku dokumentów.

W związku z powyższym wnosił o zmianę w całości zaskarżonego postanowienia i uznanie za skuteczne na obszarze R.P. w/w orzeczeń bądź też o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Uczestnik wnosił o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie na jego rzecz stosownych kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na samym wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, iż Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej nie przekazała do prowadzenia Ministrowi (...) i (...) sprawy z wniosku A. S. (1) (sygn. akt w I instancji: VI Co 201/16). W związku z tym na etapie postępowania przed Sądem II instancji Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej została zawiadomiona o toczącym się postępowaniu, aby na dalszym etapie tego postępowania Skarb Państwa był prawidłowo reprezentowany.

W tej kwestii należało mieć na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 368/10 (który nadal jest aktualny), zgodnie z którym naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturze Generalnej Skarbu Państwa w zw. z art. 67 § 2 k.p.c. nie powoduje nieważności postępowania z przyczyny określonej w art. 379 pkt 2 k.p.c. W uzasadnieniu ww. orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał iż: „Przepisy o nieważności postępowania mają charakter szczególny, podlegają więc ścisłej wykładni. Z tej przyczyny, naruszenia art. 8 ust. 1 ProkGenSPU w zw. z art. 67 § 1 k.p.c. nie można zakwalifikować jako uchybienia procesowego określonego w art. 379 pkt 2 k.p.c., które dotyczy wadliwego umocowania pełnomocnika procesowego strony. Zarzutu naruszenia powołanych wyżej przepisów nie uzasadnia także - podniesiona w skardze kasacyjnej okoliczność - że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym za pozwanego działał radca prawny B. D. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zaakceptowano możliwość sanowania na etapie postępowania odwoławczego uchybienia procesowego spowodowanego reprezentowaniem strony przed sądem pierwszej instancji przez wadliwie umocowanego pełnomocnika procesowego, poprzez akceptację przez mocodawcę czynności dokonanych przez tego pełnomocnika (por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133). Wprawdzie w powołanej uchwale przyjęto, że występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania powodującego nieważność postępowania, jednakże nie dotyczy to sytuacji, która miała miejsce w sprawie. Nie jest bowiem wykluczone, aby w postępowaniu z udziałem Skarbu Państwa, w której udział Prokuratury Generalnej jest obligatoryjny, mógł występować także radca prawny (por. art. 17ust. 1 ProkGenSPU).”.

Ponadto należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił, że na skutek wejścia w życie dnia 1 lipca 2009 r. ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 234, poz. 1571), przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w części m.in. obejmującej uznawanie i stwierdzanie wykonalności orzeczeń państw obcych uległy zmianie.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w postanowieniu z dnia 24 maja 2012r. V CSK 454/11, że przed 1 lipca 2009 r. polski system uznawania zagranicznych orzeczeń opierał się na założeniu, że do uznania zagranicznego orzeczenia może dojść tylko po przeprowadzeniu przewidzianego w przepisach k.p.c. postępowania, w którym sąd, po zbadaniu ustawowych przesłanek uznania, orzekał w formie postanowienia, o uznaniu bądź odmowie uznania zagranicznego orzeczenia (art. 1145 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2009 r.). Postanowienie o uznaniu orzeczenia zagranicznego miało charakter konstytutywny, a uznanie następowało z chwilą uprawomocnienia się tego orzeczenia, z tym że skutki uznanego orzeczenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej działały ex tunc, tj. od chwili, w której orzeczenie to stało się skuteczne według prawa państwa jego pochodzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1975 r., II CR 67/75, OSPiKA 1976, nr 7-8 poz. 148). Jedynie wyjątkowo przewidziano zwolnienie z obowiązku uznania orzeczeń zagranicznych w postępowaniu delibacyjnym (art. 1145 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2009 r.).

Po zmianach dokonanych powołaną wyżej ustawą, poczynając od dnia 1 lipca 2009 r., zgodnie z art. 1145 k.p.c., orzeczenia sądów państw obcych wydane w sprawach cywilnych podlegają uznaniu z mocy prawa, pod warunkiem, że nie zachodzą przeszkody, o których mowa w art. 1146 k.p.c. Przyjęty model uznania automatycznego wprowadza istotne ułatwienia i uproszczenie wymagań stawianych zagranicznemu orzeczeniu. Wprowadza też jednak zagrożenia związane z możliwością odmiennej oceny, czy konkretne orzeczenie podlega uznaniu, z tego względu, że ocena taka dokonywana jest przez różne organy, także sądy, we własnym zakresie i wyłącznie na potrzeby toczących się przed nimi postępowań. Stąd też ustawodawca umożliwił wystąpienie każdemu, kto ma interes prawny w uznaniu orzeczenia zagranicznego, do sądu z wnioskiem o wszczęcie postępowania o ustalenie, że orzeczenie sądu państwa obcego podlega albo nie podlega uznaniu (art. 1148 § 1 k.p.c.). Rozstrzygnięcie sądu wydane w takim postępowaniu ma charakter deklaracyjny - polega na ustaleniu, że uznanie z mocy prawa nastąpiło (lub nie nastąpiło) i wiąże inne sądy i organy państwowe.

Dokonując tak istotnych zmian w stanie prawnym, ustawodawca w art. 8 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. zamieścił przepisy przechodnie. Zgodnie z ust. 1 art. 8, przepisy nowej ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, z zastrzeżeniem ust. 2-5. Ust. 5 art. 8 stanowi, że uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności na podstawie przepisów ustawy nowelizującej podlegają orzeczenia, rozstrzygnięcia lub ugody, które zostały wydane albo zawarte lub zatwierdzone po dniu wejścia w życie ustawy. Ustawodawca przesądził zatem, że uznaniu z mocy prawa oraz procedurze ustalenia w trybie art. 1148 k.p.c. podlegają jedynie orzeczenia państw obcych wydane po dniu 1 lipca 2009 r.

W przypadku złożenia wniosku o uznanie orzeczenia sądu państwa obcego wydanego do dnia 1 lipca 2009 r., postępowanie przed sądem powinno być prowadzone na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2009 r., także wtedy, gdy wniosek złożony został po tej dacie.

Przedmiotowe orzeczenia zapadły kolejno 21 marca 1957 r. oraz 22 października 2007 r. Tym samym pomimo, iż wniosek został wniesiony 30 października 2015r. należało stosować art. 1148 w brzmieniu sprzed 1 lipca 2009r.

Obowiązek stosowania przepisów k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2009 r. oznacza, że zastosowanie ma art. 1146 k.p.c. formułujący przesłanki uznania, a także art. 1148 k.p.c. stanowiący, iż o uznaniu orzeka sąd okręgowy w składzie trzech sędziów zawodowych, po przeprowadzeniu rozprawy z udziałem prokuratora, a od postanowienia sądu okręgowego przysługuje apelacja. Wszystkie te przesłanki Sąd Okręgowy spełnił. Tym samym rozpoznanie apelacji następuje przy zastosowaniu przepisów k.p.c. regulujących to postępowanie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał jego niewadliwej oceny prawnej. Sąd Apelacyjny podziela powyższe ustalenia i ocenę, przyjmując je za własne.

Należy w tym miejscu również zaznaczyć, że niniejsze postępowanie nie zmierzało do ustalenia stanu cywilnego wnioskodawcy i jego matki. Sąd nie stwierdził zatem, że wbrew treści orzeczeń sądów zagranicznych, wnioskodawca jest synem A. S. (8) a jego matka po wyjeździe do Izraela nie była wdową lecz mężatką. Sąd I Instancji ocenił objęte wnioskiem orzeczenia sądów zagranicznych jedynie od strony formalnej, to jest możliwości ich uznania z uwagi na obowiązujące w Rzeczypospolitej podstawowe zasady porządku prawnego.

W tym kontekście należało ocenić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Nie można nie zauważyć, że skarżący jednocześnie uzasadniając ten zarzut odwołuje się do ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji. Nie wskazuje na żadne fakty, które błędnie zostały ustalone przez ten sąd. W istocie zatem wnioskodawca, pomimo postawienia wyżej wskazanego zarzutu, nie kwestionuje ani oceny dowodów, ani ustaleń faktycznych Sądu I instancji. Podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zawsze musi się wiązać z polemiką z dokonaną przez sąd oceną zebranego materiału i wymaga jednoznacznego wskazania, które z dowodów zostały przez sąd wadliwie ocenione, na czym polega błąd sądu w tej ocenie, jaka powinna być właściwa ocena tych dowodów i dlaczego. Mając na uwadze, że zarzut naruszenia prawa procesowego, aby był skuteczny, musi wskazywać, że naruszenie to miało wpływ na treść wyroku, koniecznym jest także wskazanie, które z ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd są błędne, na czym błąd ten

polega i jakie ustalenia, w świetle zebranego materiału, przy poprawnej jego ocenie, sąd powinien poczynić. Wadliwa ocena materiału dowodowego tylko wtedy ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdy jej wynikiem jest błędne ustalenie okoliczności faktycznych dla tego rozstrzygnięcia istotnych. Tymczasem wnioskodawca akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a jedynie stoi na stanowisku, że ustalone fakty powinny prowadzić do konkluzji, iż przedmiotowe orzeczenia zgodnie z prawem polskim przesłanki do ich uznania.

Tym samym formułowany przez skarżącego w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie dotyczy etapu dowodzenia i oceny dowodów oraz sfery ustalonych faktów. Błąd w podciągnięciu konkretnego stanu faktycznego pod abstrakcyjny stan faktyczny zawarty w normie prawnej może być rozpatrywany w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie lub błędną jego wykładnię prowadzącą do zastosowania przepisu prawa, który nie powinien być zastosowany, bądź niezastosowania przepisu prawa, który powinien być zastosowany (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 28 października 2003 r. w sprawie I CK 204/02 (LEX nr 232813)).

Reasumując zarzut rzekomego błędu w ustaleniach faktycznych dotyczy w rzeczywistości wadliwej wykładni przepisów prawa materialnego i stanowi powielenie pozostałych zarzutów skarżącego dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. w szczególności art. 1146§ 4 k.p.c. w zw. z art. 1145§ 2 k.p.c.

Jednocześnie za nieuprawnione należy uznać, aby Sąd Okręgowy stwierdził, iż Sąd izraelski wydając w/w orzeczenia nie posiadał w ogóle wiedzy odnośnie faktów, które z nich wynikają. Sąd Okręgowy wskazał tylko, iż w polskich aktach stanu cywilnego znajduje się zarówno akt urodzenia wnioskodawcy sporządzony w USC w Z. w dniu 10 sierpnia 1946 r. nr /1946, jak i akt małżeństwa jego matki P. W. z A. S. (4) sporządzony w USC w Z. w dniu 10 sierpnia 1946 r. nr (...) oraz że akty te nie zostały zarówno przez wnioskodawcę jak i jego matkę okazane w związku z wydaniem przez Sąd izraelski orzeczeń.

Nietrafny jest również zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, bez zachowania wymogów wynikających z art. 328 § 2 k.p.c. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę zaskarżenia jedynie wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli zaskarżonego orzeczenia z uwagi na brak wszystkich koniecznych elementów lub inne kardynalne braki. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania wyroku. Tylko, bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 KPC może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2002 r., sygn. akt II CKN 1368/00; wyroki SN: z dnia 20 lutego 2003 r., sygn. akt I CKN 65/01; z dnia 18 marca 2003 r., sygn. akt IV CKN 1862/00; z dnia 17 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 63/05; z dnia 4 stycznia 2007 r., sygn. akt V CSK 364/06; z 20 lutego 2008 r., sygn. akt II CSK 449/07). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku z pewnością nie jest dotknięte tego rodzaju brakami i jego kontrola nie nastęrcza trudności. Apelujący upatruje w istocie naruszenia tego przepisu w braku wskazania przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodowej części załączonych do wniosku dokumentów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, za nieuzasadniony należy uznać ten zarzut. Sąd Okręgowy rozpoznaje sprawę w granicach wniosku. Z tego faktu nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego złożonego w sprawie dokumentu. Tym bardziej, iż dokumenty na które powołuje się skarżący zostały utworzone na bazie przedmiotowych orzeczeń, co do których zapadł negatywny wyrok. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych we wniosku żądań w sposób wskazujący na to, że zostały one przez Sąd I instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (analogicznie zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., I PK 38/09 i z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 296/09).

Natomiast co do zarzutów naruszenia prawa materialnego, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż nie ma podstaw, aby uznać wskazane przez skarżącego orzeczenia Sądu izraelskiego i w związku z tym nie było podstaw do udzielenia mu ochrony prawnej. W tej kwestii w całości należy podzielić szczegółową argumentację Sądu Okręgowego zawartą w pisemnym uzasadnieniu postanowienia bez konieczności jej ponownego przytaczania, albowiem rozważania przeprowadzone w tej kwestii przez Sąd I instancji należy uznać za prawidłowe, logiczne, niebudzące wątpliwości. Sąd Okręgowy swój wywód oparł na przykładach z orzecznictwa oraz stanowisku doktryny,

przenosząc to jednocześnie na grunt niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, przeprowadził prawidłowe rozważania prawne.

Z uzasadnienia postanowienia Sądu I instancji wynika wprost, iż przedmiotowe orzeczenia nie mogą zostać uznane, albowiem byłoby to niezgodne z zasadami porządku prawnego w naszym kraju.

Jest rzeczą logiczną, że obowiązujący przez 1 lipca 2009r. przepis art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c. nie może być rozumiany jako wprowadzenie wymagania, aby orzeczenia zagraniczne były całkowicie zgodne z wszystkimi w grę wchodzącymi przepisami prawa polskiego. Przepis ten wymagał zgodności jedynie z podstawowymi zasadami porządku prawnego PRL. Przez podstawowe zaś zasady porządku prawnego PRL należało wówczas rozumieć zasady konstytucyjne oraz zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa, zwłaszcza cywilnego, rodzinnego, pracy, a także procesowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1978r. IV CR 65/78).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że sąd który orzeka o uznaniu wyroku sądu zagranicznego, nie bada merytorycznej zasadności tego orzeczenia (orzecz. z dnia 5.XI.1975 r. I CR 625/75, OSNCP z 1976 r., poz. 215) i w tym zakresie Sąd Okręgowy nie poczynił żadnych ustaleń, z których to następnie wyprowadziłby nieprawidłowe konkluzje.

Na uwagę i omówienie zasługuje podniesiona przez uczestnika kwestia jurysdykcji sądu rabinackiego, co do której nie wypowiedział się zarówno Sąd Okręgowy jak i wnioskodawca.

Orzeczenie z dnia 22 października 2007 r. ustalające zawarcie małżeństwa wydał Okręgowy Sąd Rabinacki w Netania. Zgodnie z izraelską ustawą o jurysdykcji sądów rabinackich (Rabbinical Courts Jurisdiction- Marriage and Divorce Law, 5713-1953) art. 1 stanowi, że sądom rabinackim przysługuje wyłączna jurysdykcja w sprawach zawarcia małżeństwa i rozwodów Żydów, którzy są obywatelami lub mieszkańcami Izraela (Matters of marriage and divorce of Jews in Israel, being nationals or residents of the State, shall be under the exclusive jurisdiction of rabbinical courts. Natomiast zgodnie z art. 9 w innych sprawach dotyczących stanu cywilnego, sądom rabinackim przysługuje jurysdykcja jeśli wszystkie osoby których może dotyczyć rozstrzygnięcie, poddadzą się jurysdykcji sądu rabinackiego (In matters of personal status of Jews, as specified in article 51 of the Palestine Orders in Council, 1922 to 1947, or in the Succession Ordinance, in which a rabbinical court has not exclusive jurisdiction under this Law, a rabbinical court shall have jurisdiction after all parties concerned have expressed their consent thereto). Orzeczenie Okręgowego Sądu Rabinackiego w Netanji z dnia 22 października 2007 r. stwierdza zawarcie małżeństwa zgodnie z religią Mojżesza i Izraela A. S. (2) i P. S. (1) z domu W.. W orzeczeniu stwierdza się jednocześnie, że A. S. (2) zmarł w W. w 1945 roku.

Odnosząc powyższe przepisy do niniejszej sprawy należy przyjąć, iż w zakresie wydania powyższego orzeczenia sąd rabinacki nie posiadał wyłącznej jurysdykcji. Niewątpliwie A. S. (2) i P. S. (3) byli Żydami, jednak tylko P. S. (3) była obywatelką i mieszkańcem Izraela. A. S. (2) był natomiast obywatelem Polski i nigdy nie był mieszkańcem Izraela.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem uczestnika zawartym w odpowiedzi na apelację, iż brak jurysdykcji sądu rabinackiego ma znaczenie nie tylko w kontekście klauzuli porządku publicznego, ale również dla oceny realizacji pozytywnych przesłanek uznania orzeczenia sądu zagranicznego. Sąd rabinacki jest bowiem sądem religijnym. W piśmiennictwie ujawnił się spór czy przepis art. 1145 k.p.c. znajduje zastosowanie także do orzeczeń sądów religijnych, czy tylko do orzeczeń sądów powszechnych, (por. K. Piasecki, Skuteczność i wykonalność w Polsce zagranicznych cywilnych orzeczeń sądowych, Warszawa 1990, s. 50-52). Ostatecznie przyjęto, iż „należy opowiedzieć się za możliwością uznania takich orzeczeń, jeśli strony w danym systemie prawnym nie miały możliwości prawnej uzyskania orzeczenia w innej drodze” (op. cit J. Maciejowska, Skuteczność na terytorium Polski orzeczeń izraelskich sądów rabinackich w sprawach o ustalenie istnienia małżeństwa albo o rozwód, Metryka 2014, nr 1). Skoro sąd rabinacki nie miał wyłącznej jurysdykcji w sprawie, to tym samym strona mogła uzyskać orzeczenie sądu państwowego (o czym pośrednio świadczy również załącznik do apelacji w postaci postanowienia uznającego za skuteczne postanowienie Sądu Rodzinnego w Jerozolimie z dnia 7 grudnia 2008 r.), brak jest uzasadnienia dla uznawania tego rodzaju orzeczeń.

Natomiast nawet gdyby przyjąć, iż pomimo braku wyłącznej jurysdykcji Sąd Rabinacki miał prawo wypowiedzenia się w tym zakresie, to Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż stwierdza on fakt zawarcia związku wyznaniowego. To właśnie ta okoliczność powoduje, iż nie można uznać tego orzeczenia, albowiem czynność ta byłaby sprzeczna z podstawowymi zasadami porządku prawnego, w tym znaczeniu że związek wyznaniowy rodziłby skutki prawne w świetle prawa polskiego (cywilnego i rodzinnego).

Zgodnie z ustawą z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych (Dz. U. Nr 101 poz. 581 ze zm.) forma zawarcia małżeństwa podlegała prawu obowiązującemu w miejscu zawarcia związku małżeńskiego. Związek małżeński został zawarty w 1942 r., tj. w czasie II wojny światowej, gdzie Polska była okupowana przez Rzeszę Niemiecką. W czasie okupacji obowiązywały przepisy prawa niemieckiego. Tym samym porządek prawny regulowały przepisy Niemieckiego Kodeksu cywilnego z 1896 r. (Bürgerliches Gesetzbuch - w skrócie: BGB). Natomiast kodeks ten dopuszczał wyłącznie cywilną formę zawarcia małżeństwa. Stwierdzał, że małżeństwo zawierane jest w ten sposób, że narzeczeni osobiście i równocześnie obecni oświadczają przed urzędnikiem stanu cywilnego, że chcą zawrzeć małżeństwo (§ 1317 BGB). Zawarcie związku małżeńskiego przed duchownym danego wyznania nie wywoływało żadnych skutków cywilnoprawnych. Nie ulega zatem wątpliwości, że związek małżeński zawarty wyłącznie w formie wyznaniowej nie wywoływał skutków w sferze prawnej.

Odnosząc się ponadto do pierwszego orzeczenia, tj. Okręgowego Sądu Rabinackiego w Netania z dnia 22 października 2007 r. to nie bez znaczenia jest również sama jego treść, która ustala zawarcie małżeństwa w 1942 r. w getcie w S. pomiędzy A. S. (2) - synem I. i F. - urodzonego w (...) r. w S. a Połą S. z domu W. urodzoną w (...) r. w G..

Jak słusznie zwrócił uwagę na to Sąd Okręgowy, postępowanie dowodowe przeprowadzane przez Sądem Rabinackim stoi w sprzeczności z naszym porządkiem prawnym.

Sąd ten bowiem oparł się na oświadczeniach, natomiast nasz porządek prawny nie przewiduje tej formy jako podstawowej, na podstawie której ustala się stan faktyczny. Oświadczenia mogą być składane w polskim procesie cywilnym, jednak nie mogą one być jedynym środkiem dowodowym okoliczności w nich stwierdzonych. W tej kwestii w całości należy podzielić argumentację Sądu Okręgowego zawartą w pisemnym uzasadnieniu wyroku bez konieczności jej ponownego przytaczania. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż oprócz oświadczeń wnioskodawców złożonych do protokołu przed Sądem zostały przedłożone oświadczenia dwóch świadków. Jednak są to również oświadczenia, a nie złożone zeznania poparte innymi dowodami.

Ponadto dowodem na zawarcie powyższego związku małżeńskiego nie mogą być również archiwalne dokumenty związane z domaganiem się i wypłatą po wojnie stosownych odszkodowań, albowiem były one sporządzone wyłącznie na podstawie oświadczeń osób zainteresowanych, a nie w oparciu o jakiegokolwiek dokumenty źródłowe. Taki sam status posiadają dokumenty dotyczące wpisania wnioskodawcy i jego matki do rejestru ludności.

Sąd Apelacyjny nie zaprzecza istnieniu w polskiej procedurze cywilnej art. 245 k.p.c. Jednak dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż żadna z osób, które złożyły oświadczenia, tj. wnioskodawcy w trakcie postępowania oraz świadkowie, którzy złożyli oświadczenie o fakcie zawarcia związku małżeńskiego w 1957 r. przed adwokatem, nie podała dokładnej daty tego zdarzenia, tj. dnia. Można uznać, iż jedna z tych osób, tj. świadkowie mogli nie mieć pewności co do dokładnej daty, ale trudno jest przyjąć, iż osoba, która ten związek zawierała nie pamięta daty. Natomiast jest to jedno z wymogów ustalenia faktu, który następnie stanowi podstawę do sporządzenia stosownego aktu stanu cywilnego

Ponadto należy zwrócić uwagę, iż wyrok ten ma charakter deklaratoryjny i tym samym winien zawierać informacje prawdziwe, jeżeli na tej podstawie w polskim porządku prawnym należałoby sporządzić stosowny akt zawarcia

małżeństwa zgodnie z przepisami o aktach stanu cywilnego. Natomiast w orzeczeniu tym jako miejsce zawarcia małżeństwa podaje się getto w S., a na terenie Polski w 1942 r. jak i obecnie nie ma miejscowości S..

Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę, iż faktycznie mogła istnieć trudność w zawieraniu związków małżeńskich przez Żydów w czasie trwania II wojny światowej na skutek dążenia przez okupanta niemieckiego do wyeliminowania tej narodowości.

Gdyby Polska nie była okupowana w tym czasie, to faktycznie skutek zawarcia związku małżeńskiego byłby ustalany z obowiązującym w 1942 r. na terenie S. Prawie małżeńskim z 1836 r. (Dz.P.K.P. 1836.18.64.57 z dnia 1836.06.24). Prawo to stanowiło, że „Małżeństwa osób, należących do różnych wyznań chrześcijańskich, po przedniemi rozdziałami nieobjętych, i małżeństwa osób należących do różnych wyznań niechrześcijańskich, małżeństwa starozakonnych i mahometan, podlegają, co do wszelkich szczegółów, przepisom ich religii właściwey (Artykuł 179). Są jednak obowiązującymi względem nich, przepisy cywilne, objęte w artykułach: 6, 7, 9, 15, 16, 17, 18, 20 i 21 (Artykuł 180). Ważność lub nieważność małżeństwa, zawartego pomiędzy osobami należącymi do wyżwspomnianych wyznań, będzie ocenioną podług zasad wyznania strony powodowej (Artykuł 189). Art. 190 stanowił zaś o nieważności małżeństw, zawartych m.in. pomimo trwającego poprzedniego małżeńskiego związku. Należy zgodzić się ze stanowiskiem uczestnika postępowania, że odesłanie do norm związku wyznaniowego nie było zatem pełne. Ważność małżeństwa zależała również od braku określonych przeszkód małżeńskich. Stwierdzenie zgodności zawarcia małżeństwa z daną religią, nie oznacza że małżeństwo to w świetle prawa państwowego, zostało zawarte. Ponadto po dopełnieniu ceremonii zawarcia związku małżeńskiego proboszcz parafii zobowiązany był następnie spełnić obowiązki urzędnika stanu cywilnego, tzn. musiał sporządzić cywilny akt małżeństwa. Faktem jest, iż takiego dokumentu wnioskodawca nie posiadał jednak nie zostało wykazane, iż taki dokument istniał, tylko z uwagi na działania wojenne został zagubiony, czy też, że w tamtym okresie w ogóle takiego dokumentu nie sporządzano, a jeżeli tak to co było tego przyczyną.

Nie można również nie zauważyć, że w akcie tym mamy zarówno dane dotyczące zawarcia związku małżeńskiego jak i zgonu A. S. (2). Przedmiotowe orzeczenie zapadło 22 października 2007 r. Data ta jest ważna z tego względu, że na podstawie przepisów sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 234, poz. 1571) w Polsce nie mogło być skuteczne orzeczenie sądu zagranicznego w przedmiocie uznania za zmarłych osób, tj. obywateli polskich (art. 1146 § 1 pkt 2); (por. J. Jodłowski, Głosa do orzeczenia SN z dnia 7 sierpnia 1969 r., III CZP 120/68, PiP 1971, z. 6, s. 1074).

Bezsporne natomiast w sprawie było, iż A. S. (2) syn I. i F., urodzony w mieście S. w Polsce, był obywatelem polskim. W związku z tym należy uznać orzeczenie Okręgowego Sądu Rabinackiego w Netania ustalającego datę śmierci w/w za nieważny w tym zakresie w świetle prawa polskiego.

Reasumując wyłączna jurysdykcja krajowa jako negatywna przesłanka uznania orzeczeń zagranicznych, wskazana została w art. 1146 § 1 pkt 2 k.p.c. zarówno w poprzednim, jak i - z pewnymi modyfikacjami - w obecnym stanie prawnym. Jej badanie ma na celu ustalenie, czy sąd zagraniczny nie orzekł w sprawie, która według prawa polskiego należy do wyłącznej kompetencji sądów polskich (lub sądów państwa trzeciego). Brzmienie przepisu wskazuje, że prawnie doniosły jest stan prawny istniejący w dacie orzekania przez sąd zagraniczny. Niewątpliwie jest zatem, że momentem czasowym, w odniesieniu do którego należy ustalać przynależność danej sprawy do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich (lub sądów państwa trzeciego) jest data wydania orzeczenia przez sąd zagraniczny (uprawomocnienia się tego orzeczenia).

Odnosząc się natomiast do drugiego orzeczenia, tj. postanowienia Sądu Okręgowego w Tel Awiwie z dnia 21 marca 1957 roku, ustalającego dane osobowe wnioskodawcy i jego matki, to rozważania prawne Sądu Okręgowego należy uzupełnić. Jednak fakt ten nie wpływa na ostateczną prawidłowość rozstrzygnięcia co do tego orzeczenia.

Na samym wstępie należy zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 24 maja 2012 r. V CSK 454/11, w którym to zostało wskazane, że „Przesłanki (warunki) uznania orzeczenia sądu zagranicznego ujęte w art. 1146 § 1 k.p.c. mają charakter merytoryczny, stanowią bowiem podstawę orzekania przez sąd co do istoty tej sprawy i z tego punktu widzenia należy je traktować jako funkcjonalny odpowiednik przepisów prawa

materialnego, na podstawie których sąd rozstrzyga o istocie sprawy, gdy przedmiotem postępowania jest stosunek prawny normowany prawem materialnym. Gdy mamy do czynienia ze stosunkiem prawa materialnego, do jego oceny stosujemy prawo obowiązujące w chwili powstania zdarzenia, zgodnie z zasadą, że każdy fakt prawny (zdarzenie prawne) powinien rodzić takie skutki prawne, jakie przewidują dla niego przepisy obowiązujące w chwili jego zajścia. Stąd też zmiana prawa w okresie pomiędzy zdarzeniem, a datą orzekania o wynikających z niego skutkach nie powoduje, że skutki poddajemy ocenie według nowego prawa. Tę regułę intertemporalną prawa materialnego, tempus regit actum, zważywszy na charakter przepisów o których mowa, a nie zasady intertemporalne prawa procesowego, należy więc odnieść do sytuacji, gdy nastąpiła zmiana przepisów, w tym również dotyczących jurysdykcji w okresie pomiędzy wydaniem orzeczenia przez sąd zagraniczny (faktem prawnym), a datą orzekania o uznaniu tego orzeczenia.

W chwili wydania przedmiotowego postanowienia przez Sąd Okręgowy w Tel Awiwie, tj. 21 marca 1957 r. obowiązywał dekret z dnia 8 czerwca 1955 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. Nr 25, poz. 151, z 1956 r. Nr 41, poz. 189, z 1958 r. Nr 72, poz. 358, z 1962 r. Nr 10, poz. 46, z 1964 r. Nr 9, poz. 60 i Nr 43, poz. 297, z 1971 r. Nr 12, poz. 115 oraz z 1975 r. Nr 45, poz. 234).

Zgodnie z art. 25 dekretu akta stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych. Ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu niespornym o unieważnienie lub sprostowanie aktu.

Dalej ustawodawca uregulował w art. 26, że:

1. Sąd uzna za nieważny akt stanu cywilnego stwierdzający zdarzenie niezgodne z prawdą.
2. Sąd może uznać za nieważny akt stanu cywilnego, jeżeli uchybienia powstałe przy sporządzeniu aktu stanu cywilnego powodują zmniejszenie jego mocy dowodowej.
3. Sąd rozstrzyga o sprostowaniu aktu stanu cywilnego w razie błędnego lub nieścisłego jego zredagowania.
4. Unieważnienia lub sprostowania aktu może żądać osoba zainteresowana, prokurator lub organ nadzoru.
5. Sądem właściwym jest sąd miejsca sporządzenia aktu.

Mając na uwadze treść powyższych przepisów należy zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1963 r. II CR 895/62, w którym to przyjęto, iż tryb sprostowania aktu stanu cywilnego unormowany w art. 25 prawa o aktach stanu cywilnego z 1955 r. właściwy jest tylko wówczas, gdy niezgodność tego aktu z rzeczywistym stanem rzeczy nie wpływa na stan cywilny osoby, której akt ten dotyczy. Natomiast w sprawach o prawa stanu cywilnego, w których chodzi o ustalenie pochodzenia dziecka od określonych rodziców lub o zaprzeczenie, że są oni jego rodzicami - wyłącznie właściwe jest postępowanie sporne przewidziane w art. 440 i nast. k.p.c. w sprawach ze stosunku rodziców i dzieci.

Nie ulega wątpliwości, iż wnioskodawca zgłaszając się do Sądu Okręgowego w Tel Awiwie dążył do zmiany cywilnej, albowiem domagał się, aby prawnie figurował jako jego ojciec nie A. S. (5) tylko A. S. (2). Nie bez znaczenia jest fakt, o czym w postępowaniu przez Sądem Okręgowy w Tel Awiwie powodowie P. S. (2) i A. S. (7) nie poinformowali, iż na terenie Polski została sporządzony i zarejestrowany akt urodzenia wnioskodawcy. Zgodnie z tym aktem ojcem wnioskodawcy jest A. S. (4) z zawodu krawiec urodzony (...) w S..

Jednocześnie nie pominąć następnej ważnej okoliczności, iż obowiązywał wówczas kodeks postępowania cywilnego - powstały z połączenia rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. Nr 83, poz. 651) i z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. Nr 93, poz. 803), ogłoszonych jako tekst jednolity w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 1950 r. (Dz. U. Nr 43, poz. 394).

Zgodnie z art. 535 § 1 k.p.c. orzeczenia sądu zagranicznego, wydane w postępowaniu spornym cywilnym w sprawach, należących w Polsce do właściwości sądów powszechnych, i mające znaczenie wyroku, jako też ugody, zawarte w takim

postępowaniu, są tytułami egzekucyjnymi, jeżeli to przewiduje umowa międzynarodowa. Jeżeli umowa nie określa inaczej warunków wykonalności, orzeczenia i ugody będą w Polsce wykonywane pod następującymi warunkami:

- 1) jeżeli orzeczenie zostało wydane albo ugoda została zawarta po wejściu w życie umowy międzynarodowej;
- 2) jeżeli sąd zagraniczny, w którym sprawa toczyła się, nie był do jej rozpoznania niewłaściwy stosownie do zasad kodeksu niniejszego;
- 3) jeżeli orzeczenie jest prawomocne;
- 4) jeżeli orzeczenie lub ugoda podlega wykonaniu w państwie, skąd pochodzi;
- 5) jeżeli wezwanie do sprawy, zakończonej wyrokiem zaocznym, zostało doręczone pozwanemu do rąk własnych; jednak doręczenia w sprawach między obywatelami i na obszarze tego państwa, skąd wyrok pochodzi, są wystarczające, gdy odpowiadają przepisom o doręczeniach w państwie tym obowiązującym;
- 6) jeżeli orzeczenie przy ocenie zdolności osobistej lub ustawowego przedstawicielstwa obywatela polskiego nie odbiega ze szkodą dla niego od zasad prawa polskiego;
- 7) jeżeli orzeczenie zagraniczne nie pozostaje w sprzeczności z prawomocnym orzeczeniem sądu polskiego ani też o ten sam przedmiot nie toczy się spór w sądzie polskim;
- 8) jeżeli orzeczenie lub ugoda nie są sprzeczne z podstawowymi zasadami obowiązującego w Polsce porządku publicznego lub z dobrymi obyczajami.

Tym samym należało finalnie zbadać, jak to uczynił Sąd Okręgowy, czy orzeczenie lub ugoda nie są sprzeczne z podstawowymi zasadami obowiązującego w Polsce porządku publicznego lub z dobrymi obyczajami.

Mając na uwadze powyższe przepisy należy zaznaczyć, że zmiana aktu cywilnego w zakresie dokonanego wpisu co do osoby ojca wnioskodawcy była wówczas możliwa wyłącznie w postępowaniu spornym przewidzianym w art. 440 i nast. k.p.c. w sprawach ze stosunku rodziców i dzieci. Ponadto zgodnie z art. 26 ust. 5 w/w ustawy właściwym do jej rozpoznania był Sąd Rejonowy w Zgierzu. Nie można tym samym nie zauważyć, że Sąd Okręgowy w Tel Awiwie w dniu 21 marca 1957 r. wydał postanowienie. Zdaniem Sądu Apelacyjne forma orzeczenia oraz przedstawione dokumenty dotyczące przebiegu postępowania świadczą o tym, iż zostało przeprowadzone postępowanie niesporne. Tylko takie bowiem postępowanie mogło swoje orzeczenie oprzeć w zasadzie tylko na oświadczeniach.

Mając na uwadze, iż w polskim prawie kwestia ta winna być rozpoznania w postępowaniu spornym, to trudno jest uznać, aby postępowanie dowodowe, którego wymaga taka forma uzyskania w prawie polskim orzeczenia była zgodna z tym postępowaniem dowodowym, które zostało przeprowadzone przez Sąd Okręgowy w Tel Awiwie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w tej kwestii w całości należy podzielić argumentację Sądu Okręgowego zawartą w pisemnym uzasadnieniu wyroku bez konieczności jej ponownego przytaczania.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem zarówno Sądu Okręgowego jak i uczestnika postępowania, iż orzeczenia te pozostawałyby w sprzeczności z treścią aktów stanu cywilnego wydanych na terytorium RP, a wnioskodawcy służy droga sądowa zmierzająca do unieważnienia lub zmiany treści tych aktów. W ramach tych postępowań, wnioskodawca mógłby przedstawić dowody na niezgodność z prawdą aktów stanu cywilnego. Tego rodzaju postępowań nie powinno zastępować postępowanie o uznanie orzeczenia sądu zagranicznego, które to orzeczenie opiera się wyłącznie na oświadczeniach osób zainteresowanych, zwłaszcza w sytuacji gdy sąd stwierdza sprzeczność tych oświadczeń z niebudzącymi wątpliwościami dokumentami ujawnionymi w toku postępowania o uznanie orzeczenia sądu zagranicznego.

Nie można również nie zauważyć, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, iż same oświadczenia, które składał wnioskodawca, jego matka oraz A. S. (7) różnią się w zależności od tego jaki skutek przed danym urzędem chcieli

uzyskać. Dotyczy to postępowania zarówno celem uzyskania odszkodowania jak i uzyskania zmiany danych np. co do wnioskodawcy swojego pochodzenia. W orzeczeniu Sądu Okręgowego w Tel Awiwie z 1957 r. stwierdza się, że P. S. (4) nosi nazwisko S. i nie jest ona mężatka lecz wdową. Podstawę tego orzeczenia stanowiły oświadczenia P. S. (2) i A. S. (7), w których wskazali, że nie byli małżeństwem i nigdy ślubu nie wzięli. Tymczasem w oświadczeniu, złożonym również pod przysięgą (na podstawie niemieckiej Federalnej Ustawy Uzupełniającej w sprawie odszkodowań dla ofiar prześladowania narodowo- socjalistycznego z dnia 18 września 1953), a znajdującym się na karcie 150, A. S. (7) stwierdza; „W roku 1950 emigrowałem do Izraela. Z drugą żoną, którą poślubiłem w Polsce, jestem rozwiedziony i jestem całkowicie samotny”. Jednocześnie pozostaje to w całkowitej sprzeczności ze sporządzonym w Polsce aktem małżeńskim. Z dokumentu tego bowiem wynika, że w dniu 10 sierpnia 1946 r. A. S. (4) i matka wnioskodawcy zawarli związek małżeński. Z dokumentu tego wynika wprost, że w obecności urzędnika i dwóch świadków w/w osoby złożyły publicznie, zgodne oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński. Natomiast matka wnioskodawcy miała wówczas w świetle powyższego dokumentu status mężatki, ewentualnie rozwódki, jednak żadna taka wzmianka w akcie małżeńskim do dnia dzisiejszego nie została umieszczona. Tym samym w świetle prawa polskiego w chwili składania oświadczenia miała ona status mężatki.

Wbrew zarzutom apelującego, Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy, prawidłowo ocenił zebrane dowody, a rozstrzygnięcie swoje przekonująco uzasadnił. Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził bowiem wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, trafnie przy tym wskazując, że stanowisko skarżącego w toku procesu było niespójne i wewnętrznie sprzeczne.

Tym samym oddalenie wniosku w niniejszej sprawie jest wynikiem prawidłowo dokonanej przez Sąd I instancji analizy stanu faktycznego i subsumcji prawnej oraz przyjętej wykładni obowiązujących w tej sprawie przepisów. Wobec tego rodzaju sprzeczności, które miały miejsce w niniejszej sprawie, w świetle podstawowych zasad porządku prawnego, w tym zasad na których oparty jest wymiar sprawiedliwości, uznanie objętych wnioskiem orzeczeń za skuteczne na terytorium RP nie było możliwe.

Reasumując, brak było podstaw do wzruszenia zaskarżonego wyroku, co doprowadziło do oddalenia apelacji jako bezzasadnej, na podstawie art. 385 k.p.c.

W zakresie kosztów Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie, mając na uwadze art. 520 § 1 k.p.c.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Joanna Wiśniewska-Sadowska Beata Byszewska